



DIOCESE OF PATERSON

Diocesan Center
777 Valley Road
Clifton, New Jersey 07013

(973) 777-8818 Fax (973) 777-8976

Office of
THE BISHOP

LIST PASTERSKI NA WIELKI POST 2016

SPOWIEDŹ INDYWIDUALNA: W OBJĘCIACH MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Spowiedź Indywidualna: W objęciach Miłosierdzia Bożego

Do wszystkich wiernych, braci i siostr zakonnych, diakonów i kapłanów:

Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego.

(Kol 1, 2)

[1] Z wyczulonym okiem kapłana i ręką reportera, G. Jeffrey MacDonald przekazał nam niezwykle rzadko spotykaną krytykę religijności amerykańskiej. W swojej książce, *Złodzieje w Świątyni* (Thieves in the Temple), autor skupił się na wielu protestanckich mega-kościółach, które co raz bardziej stają się widoczne w naszym świecie. Zauważył on, że oprócz tradycyjnych elementów liturgii, owe kościoły kładą znaczny nacisk na element rozrywkowy. Nawet same budynki przypominają bardziej kina lub centra handlowe niż kościoły.

[2] MacDonald dzieli się swoim doświadczeniem uczęszczania do kościoła Nadziei (Hope Community Church) w Newburyport, Massachusetts. Na początku nabożeństwa, słowa psalmu 51-go, modlitwy pokutnej króla Dawida, pojawiły się na dużym ekranie. W stylu karaoke, wierni śpiewali słowa do melodii wydobywanej z najwyższej klasy sprzętu muzycznego. Kołysząc rękoma i potupując nogami, ludzie kiwali się w rytm muzyki, śpiewając “Zgrzeszyłem przeciwko Tobie. Uczyniłem, co złe w Twoim oczach”. Dla wielu był to niezwykle pozytywny i podnoszący na duchu sposób odpuszczania grzechów.

[3] MacDonald jednak, widział w tym zachowaniu “poważny powód do zmartwień”. Dlaczego? Czyż wyznanie grzechów nie jest z elementów życia Chrześcijanina? Owszem, jest. Lecz jeśli dobrze zrozumiane, wyznanie grzechów jest częścią bolesnego i trudnego dla duszy doświadczenia autentycznej pokuty. Nawrócenie jest głęboko osobistym przeżyciem. “Dusza potrzebuje czasu, aby w pełni zanurzyć się w żalu... Kultura amerykańska oferuje niewiele cennych okazji do przyznania się do winy... Jeśli Kościół pozbawi praktykę wyznawania grzechów jej posępności, Amerykanie nie będą potrafili sobie realnie poradzić z potrzebą pokuty”.

[4] Nowy Testament ukazuje nam osobiste wyznanie grzechów, jako część procesu pokuty i nawrócenia. W odpowiedzi na naukę Jana Chrzciciela, ludzie, którzy pragną otrzymać chrzest na przebaczenie grzechów muszą wyznać swoje grzechy (Mk 1:5). Pouczając wiernych, aby posłali po starszych ludu z posługą w przypadku chorych, apostoł Jakub, “brat w Panu” (Mk 6:3) pisze, aby wierni wyznali swoje grzechy w obecności biskupa lub kapłanów. Co więcej, Św. Jan przypomina nam, “Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości.” (1 Jn 1:9)

[5] Reagując na problemy Kościoła w Koryncie, Św. Paweł poucza koryntian, że Eucharystia jest prawdziwym Ciałem i

LIST PASTERSKI NA WIELKI POST 2016

Krwią Chrystusa Pana. Usilnie nalega, aby wierni z Koryntu dokonali rachunku sumienia, ostrzegając ich, aby nikt nie przyjmował Komunii Świętej w stanie grzechu ciężkiego: “Kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej” (1 Cor 11: 22.29)

[6] Posępne słowa Św. Pawła są ponadczasowym pouczeniem. Niektórzy Katolicy publicznie promują zachowania niezgodne z przykazaniami wiary. Inni adoptują styl życia niezgodny z wymaganiami Jezusa i Jego następców. A co więcej, żadna z grup nie widzi powiązania między swoimi uczynkami a przyjmowaniem Eucharystii. Niemniej, Św. Paweł jest innego zdania, a z nim, również i Kościół dziś. Jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego, “każdy, kto świadomy bycia w grzechu ciężkim musi przystąpić do Spowiedzi Św. przed przyjęciem Eucharystii.” (1385)

[7] Od początków Kościół naucza, że wyznanie grzechów jest integralną częścią sakramentu pokuty i pojednania. *Didache*, najwcześniejszy katechizm Kościoła, ukazuje nam wczesne praktyki chrześcijańskie sięgające lat siedemdziesiątych po Chrystusie. Ten niezwykle dokument zawiera owe pouczenie: “Wyznajcie swoje grzechy w Kościele i nie zaczynajcie modlitwy z nieczystym sumieniem ...W dniu, gdy Pan przyjdzie, zbierzcie się razem, podzielcie się chlebem, i złożcie dziękczynienie, po tym jak wyznacie swoje grzechy, aby wasza ofiara była czysta.” (*Didache* 4:14; 14:1). Wzorując się na nauczaniu Św. Pawła, *Didache* podkreśliło ścisły związek między wyznaniem grzechów a godnym przyjęciem Eucharystii.

[8] Wyznanie grzechów nigdy nie jest łatwe. Wymaga ono głębokiej pokory. Z tego powodu, Tertulian, Chrześcijański pisarz żyjący na przełomie drugiego wieku po Chrystusie, nauczał chrześcijan, aby zdobyli się na odwagę i pokonali poczucie wstydu przy wyznawaniu swoich grzechów: “Niektórzy uciekają od tej praktyki sądząc, że za bardzo ich obnaży lub odkładają ją z dnia na dzień ...jak ci, którzy zakażają się chorobą we wstydliwych częściach swojego ciała i boją się przyznać do dolegliwości przed lekarzem. I tak giną oni razem ze swoim wstydem.” (Tertulian, Pokuta 10:1)

[9] Podobnie, Orygenes, jeden z największych teologów trzeciego wieku, zauważył tę samą trudność przy wyznawaniu grzechów. Nauczał on, że wyznanie grzechów, “choć trudne i monotonne zdobywa ono nam odpuszczenie grzechów poprzez pokutę, wtedy, gdy grzesznik ...nie ucieka przed wyznaniem swoich grzechów do kapłana i przed znalezieniem leku.” (Orygenes, Homilie - Księga Kapłańska 2:4)

[10] Przesiąknięci indywidualizmem i subiektywizmem naszych czasów, wielu ludzi, a czasem również i praktykujących Katolików, utrzymuje, że nie ma potrzeby wyznawać grzechów księdzu w konfesjonale. Bóg wybaczy grzechy bez posługi kapłana. Papież Franciszek daje jasną odpowiedź w stosunku do takiej postawy, wyraźnie nawiązując do nauczania Ojców Kościoła: “Ktoś może powiedzieć, ‘Wyznaję swoje grzechy tylko przed Bogiem’...Ale nasze grzechy są także przeciwko naszym braciom i siostram, przeciwko Kościołowi. Dlatego musimy się zwracać o przebaczenie do Kościoła i do naszych sióstr i braci, w osobie kapłana.” (Papież Franciszek, Audiencja Generalna, 19 Lutego, 2014). Akt wyznania grzechów wskazuje na prawdziwą naturę grzechu, jako obrazę skierowaną przeciwko Bogu i ludziom.

[11] Grzech nigdy nie jest rzeczą jedynie osobistą między nami a Bogiem. Każdy grzech, który popełniamy obraża Boga i ma wpływ na innych ludzi. Każdy grzech radni Ciało Chrystusa, czyli Kościół. Zjednoczeni w Chrystusie, jesteśmy zjednoczeni z Nim w Kościele. I właśnie, dlatego przez kapłanów tego Kościoła Bóg decyduje się na nam nie tylko przebaczyć nasze grzechy, ale zapewnia nam, że zostały one przebaczone. (Papież Franciszek, Audiencja Generalna 20 Listopada 2013.)

[12] Kościół otrzymał posługę odpuszczania grzechów od samego Chrystusa. W Niedzielę Wielkanocną, zmartwychwstały Jezus ukazał się swoim uczniom modlącym się w wieczniku za zamkniętymi drzwiami. “Pokój z Wami”, powiedział. “Jak Ojciec mnie posłał tak i ja was posyłam. Po tym tchnął na nich i powiedział: ‘Przyjmijcie Ducha Świętego. Komu odpuscicie grzechy, są im odpuszczone. Komu zatrzymacie, są im zatrzymane.’” (Jn 20:19-23).

[13] Aby Kościół mógł spełnić swoje posłannictwo odpuszczania grzechów, wierni muszą najpierw wyznać swoje grzechy. Na jakiej podstawie kapłan jest w stanie dokonać osądu czy grzech ma być odpuszczony czy zatrzymany, jeśli nie zna grzechu? Dlatego też, wyznanie grzechów w takiej czy innej formie zawsze było częścią posługi Kościoła.

[14] W pierwszych wiekach ci, którzy popełnili ciężki grzech taki jak grzech apostazji, morderstwa lub cudzołóstwa wyznawali swoje winy publicznie. Otrzymywali oni bardzo srogię pokuty przed możliwością ponownego przystąpienia do Komunii Św. Ojcowie Kościoła upatrywali w Sakramencie Pokuty i Pojednania “ostatnią deskę ratunku na zbawienie po zatonięciu statku, czyli utracie łaski Bożej.” (Tertulian, O Pokucie, 4,2).

[15] Kościół, świadomy swojej misji odpuszczania grzechów, odbywał swoją posługę na przestrzeni wieków w zależności od potrzeb. U początków, sam wybór bycia Chrześcijaninem wiązał się z radykalną zmianą stylu życia i porzuceniu swojej

LIST PASTERSKI NA WIELKI POST 2016

przeszłości, a nawet, w wielu przypadkach, z męczeństwem. Z tego powodu, w ramach pokuty Kościół wymagał publicznego wyznania grzechów i surowych kar. Bycie Chrześcijaninem było sprawą życia lub śmierci. Gdy prześladowania się skończyły, Kościół złągodził swoje praktyki i penitent mógł wyznać swoje grzechy indywidualnie.

[16] Nie do końca niespodziewanie, z czasem Kościół musiał prostować pewne wypaczenia. W piątym wieku, Papież Leon Wielki zgniał biskupów Campanii we Włoszech, którzy wymagali od swoich wiernych publicznego wyznania grzechów przed uzyskaniem abszolucji: “Jest koniecznym natomiast, aby grzesznik otworzył swoje sumienie w prywatnej spowiedzi świętej do kapłana... Jest dlatego też wystarczającym, aby wyznać swoje grzechy najpierw przed Bogiem, a później także przez kapłanem, który sprawuje posługę wstawienniczą za grzechy penitenta.” (Papież Leon Wielki, Magna Indignatione, 6 Marca 459).

[17] W czasie swojej pierwszej wizyty do Stanów Zjednoczonych, Papież Św. Jan Paweł II w sposób specjalny podkreślił i utwierdził posługę Kościoła w odpuszczaniu grzechów. Zwrócił on uwagę na osobisty wymiar spotkania z Jezusem miłosiernym w Sakramencie Spowiedzi. Sakrament ten, jak powiedział, nie jest jedynie drogą do życia w świadomości własnej grzeszności, lecz drogą miłosierdzia, która, przez działanie Jezusa i moc Ducha Św., przynosi nawrócenie tak potrzebne w naszym życiu. (cf. Papież Jan Paweł II, Przemowa do Biskupów Episkopatu Stanów Zjednoczonych, 5 Października 1979).

[18] Ogólne wyznanie naszej grzeszności w zgromadzeniu wiernych może przyczynić się do naszego lepszego samopoczucia. Jednak jedynie nazwanie poszczególnych grzechów po imieniu, usilna prośba o przebaczenie i otrzymanie rozgrzeszenia od kapłana prowadzi do prawdziwego nawrócenia. Tak ważnym jest, aby penitent wyznał swoje grzechy w spowiedzi indywidualnej do kapłana, że Papież Św. Jan Paweł II powiedział: “Indywidualne i prawdziwe wyznanie grzechów oraz rozgrzeszenie są jedynym sposobem, dzięki któremu wierni, znajdujący się w grzechu ciężkim, są na nowo pojednani z Bogiem i Kościołem. (Misericordia Dei, 7 Kwietnia, 2002).

[19] W moim liście pastoralnym *Pojednanie: Dar i Sakrament*, opublikowanym 9 Lutego 2002, wyjaśniłem, bazując na Piśmie Świętym, teologii, historii i duchowości, obecną dyscyplinę kościelną odnośnie spowiedzi indywidualnej. Papież Św. Jan Paweł II bardzo jasno podkreślił, że spowiedź indywidualna jest normą w Kościele Powszechnym. Jako biskup, któremu powierzono pieczę nad właściwą administracją sakramentów w kościele lokalnych, wytłumaczyłem, że wspólne nabożeństwo pokutne (zbiorowe wyznanie grzechów) ze zbiorowym rozgrzeszeniem *nie jest* prawidłową formą sprawowania sakramentu pokuty i pojednania w tej diecezji. Spowiedź indywidualna jest powszechnie dostępna na terenie diecezji.

[20] Wydaję się właściwym, aby jeszcze raz w czasie Wielkiego Postu, a szczególnie w czasie Roku Miłosierdzia, podjąć refleksję nad darem spowiedzi indywidualnej. Przy każdej spowiedzi, penitent musi wyznać swoje grzechy ze skrucą i szczerze postanowić poprawę. Jak mawiał Św. Jan Bosko, “Aby prawdziwie czerpać owoce z tego sakramentu, nie wystarczy często do niego przystępować, ale szczerze starać się o poprawę.”

[21] Penitent powinien przyjść do kapłana osobiście, indywidualnie i samemu oraz wyznać wszystkie grzechy ciężkie, który jest w stanie sobie przypomnieć. Gdy chodzi o grzechy ciężkie, nie można wybrać sobie jednego lub dwóch. Wszystkie grzechy ciężkie winny być wyznane. Jeśli penitent nie ma grzechów ciężkich, nie wystarczy wyrazić ogólnie stanu swojej grzeszności, lecz wymienić wszystkie grzechy lekkie, jeden po drugim.

[22] Pod żadnym pozorem niedozwolonym jest, aby cała rodzina lub grupa osób przystąpiła do sakramentu spowiedzi św. i razem wyznała grzechy. Taka forma nie jest ważna sakramentalnie. Co więcej, pozbawia ona danej osoby daru Kościoła, który pragnie być ofiarowany: daru osobistego spotkania z Panem miłosiernym i łaski prawdziwej pokuty i nawrócenia.

[23] W 1980, Stolica Apostolska wezwała biskupów do zaprzestania wspólnotowych nabożeństw pokutnych, podczas których udzielano zbiorowych abszolucji bez spowiedzi indywidualnych. Nasi kapłani byli bardzo oddani Kościołowi w swojej odpowiedzi. Stali się powszechnie dostępni, aby słuchać spowiedzi i celebrować sakrament zgodnie z nauczaniem Kościoła.

[24] Uczestnictwo naszych księży w “Inicjatywie: Witaj w Domu” (Welcome Home Initiative) jest żywym świadectwem ich oddania posłudze odpuszczania grzechów. Oprócz oferowania swojego czasu na parafiach i gotowości do wysłuchania spowiedzi poza grafikami, są oni dostępni w każdy poniedziałek podczas Wielkiego Postu, aby nieść posługę sakramentalną. W rezultacie, obserwujemy prawdziwe odrodzenie tegoż skarbu, jakim jest spowiedź indywidualna.

[25] Tak ważne jest przystąpienie do sakramentu spowiedzi św., że niektórzy z kapłanów w Kościele spędzali nawet długie godziny w konfesjonale, jako misjonarze miłosierdzia Bożego. S Antoni z Padwy był znany ze swojego nauczania i cudów. Ale oprócz tego spędzał godziny w konfesjonale. Św. Filip Nereusz, pracowity ksiądz w Rzymie, spędzał każdy poranek słu-

LIST PASTERSKI NA WIELKI POST 2016

chając spowiedzi przed swoją pracą z młodzieżą po południu. Św. Jan Maria Vianney stał się tak znany, że należało wybudować nową stację kolejową w Ars, aby ludzie z całego Francji mogli przyjść do tego skromnego kapłana do spowiedzi. W końcu w ostatnich latach, Św. Ojciec Pio słuchał spowiedzi św. przez nie mniej niż 18 godzin dziennie - kolejki do spowiedzi był zawsze długie.

[26] W momencie, gdy osoba zrzuca z siebie ciężar grzechu i wyznaje go kapłanowi w sakramencie spowiedzi, rodzi się prawdziwie święte zaufanie, które otoczone tajemnicą spowiedzi św. przewyższa wszelkie doświadczenie profesjonalnej terapii. Tak świętą rzeczą jest to spotkanie kapłana z penitentem w spowiedzi indywidualnej, że ksiądz jest zobowiązany do zachowania tajemnicy spowiedzi św. nawet w obliczu zagrożenia własnego życia. Św. Jan Nepomucene, spowiednik królowej Bochemii z 14go wieku został utopiony żywcem z rozkazu króla, ponieważ święty odmówił wyjawić treść spowiedzi świętej.

[27] Każdy w Kościele, poczynając od dzieci przygotowujących się do pierwszej komunii św., a kończąc na samym papieżu, potrzebują spowiedzi św. Jak przypomina nam Papież Franciszek: "... [nawet] księża i biskupi ...muszą iść do spowiedzi. Wszyscy jesteśmy grzesznikami." (Papież Franciszek, Audyencja Generalna, 20 Listopada 2013). Tak ważnym jest ten sakrament, że Papież Franciszek wypowiedział się o nim więcej niż poprzednicy. On sam uczęszcza do spowiedzi, co najmniej dwa razy na miesiąc.

[28] Do wszystkich tych, którzy popełnili grzech ciężki i szczerze żałują za swoją grzechy w obecności kapłana, Jezus zwiastuje nowy początek. Odnawia On relację z Bogiem, którą zniszczył grzech. Przeprowadza nas z powrotem do jedności życia, którą otrzymaliśmy w momencie Chrztu św. Jak pisze Św. Ambroży: "Jest woda i łzy: woda Chrztu św. i łzy pokuty." (Św. Ambroży, List 41, 12).

[29] Do wszystkich tych, którzy zgrzeszyli w sposób lekki, nasz Pan ofiaruje łaskę pogłębiającą nas w życie otrzymane przy Chrztu św. "W spowiedzi św., poprzez dobrowolnie ofiarowany akt miłosierdzia Bożego, pokutujący grzesznicy są usprawiedliwieni, przebaczeni, uświęceni i porzucają swoje stare stworzenie, aby przyzwać się w nowe stworzenie." (Papież Benedykt XVI, Audyencja z Kapłanami, 9 Marca 2011). Każda szczerza spowiedź przybliży nas do Boga. Stajemy się bardziej pokorni przed Bożą dobrocią. Jego łaska oświeca nasz intelekt i wzmacnia naszą wolę, abyśmy mogli unikać zła i wybierać dobro i abyśmy mogli uczynić nasze serca godnymi mieszkaniem dla Boga.

[30] W czasie swojej działalności publicznej, Jezus przebaczył grzechy zadziornej kobiecie przy studni, paralitykowi na noszach i ekstrawaganckiej kobiecie, która wylała olejek na jego stopy. Ostatnim tchnieniem swojej piersi, przebaczył żałującemu łotrowi i swoim okrutnym katom. Jezus nigdy nie przestał przebaczać.

[31] W godzinie swojej Męki, właśnie wtedy, gdy to On sam potrzebował wsparcia od swoich przyjaciół i apostołów, oprócz Jana, wszyscy Go opuścili. Piotr, wybrany na przywódcę, zgrzeszył bardzo mocno wypierając się samej znajomości Jezusa. Nie tylko raz, lecz trzy razy wyparł się Jezusa na dziedzińcu świątynnym. Gdy Jezus przechodził, spojrzął na Piotra z miłością, a ten w odpowiedzi okazał skruchę. Wybuchnął płaczem. Prawdziwe nawrócenie zawsze zaczyna się z płaczem.

[32] Jezus nigdy nie przestaje patrzeć na nas z miłością. Dlatego, zawsze przebaczenie jest możliwe, niezależnie od tego jak wielki jest nasz grzech. Jego przebite serce jest źródłem przebaczenia. Przez moc Ducha Św., Ukrzyżowany i Zmartwychwstały Jezus, w sakramencie pokuty i pojednania, nieustannie oferuje swoje przebaczenie i nadzieję. Stąd, przystępując godnie do spowiedzi św., odnajdziemy pokój w miłosiernych objęciach naszego Boga.

*W centrum pastoralnym diecezji Paterson, w Środę Popielcową,
dziesiątego dnia lutego roku Pańskiego, dwa tysiące szesnastego.*

+ Arthur J. Serratelli

**+ J. E. Ks. Biskup doktor Arthur Serratelli
Biskup Diecezji Paterson**

Sr. Joan Daniel Healy, S.C.C.

**Siostra Joan Daniel Healy, S.C.C
Kancelarz**